



## ZWIĄZEK PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW

RADA NADZORCZA: ROBERT GWIAZDOWSKI- PRZEWODNICZĄCY, DAMIAN RUTKOWSKI - ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO, CZŁONKOWIE: JOLANTA WIŚNIEWSKA, ZBIGNIEW SULEWSKI, MARCIN MAJ. ZARZĄD: CEZARY KAŻMIERCZAK – PREZES, TOMASZ PRUSZCZYŃSKI – WICEPREZES

### OŚWIADCZENIE ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW W SPRAWIE OFE

Uważamy, że Obywatele powinni sami decydować o tym czy chcą należeć do OFE czy też nie. Skoro OFE są takie dobre, to nie powinny być przymusowe. Żałujemy, że polskiemu rządowi zabrakło odwagi i determinacji w tej sprawie i nie zachował się, jak rząd węgierski, który wybór pozostawił Obywatelom.

#### **Niemniej ostatnie zmiany, zaproponowane przez rząd oceniamy pozytywnie.**

Problemem polskich przedsiębiorców i pracowników są nadmierne koszty pracy wynikające ze skumulowania podatki PIT od wynagrodzeń i wszystkich składek ubezpieczeniowych – w tym przede wszystkim emerytalnych – obciążających wynagrodzenia. OFE są elementem tego systemu, który jest zły.

Co więcej, OFE nadal – mimo obniżenia opłat - są drogie. Pobierane przez nie prowizje są bezprecedensowe i niespotykane na rynku usług finansowych. OFE pobierały na przykład 7% za zakup obligacji rządowych, które każdy może sobie kupić bez prowizji. Skrywany jest również fakt, że za wypłatę świadczeń z tzw. II filaru prowizja ma wynosić... 9%!

OFE – które nawet nie muszą zbierać składek, bo robi to za nich ZUS – rozpętały gigantyczną akcją lobbingsową i propagandową, najczęściej posługując się nieprawdziwym argumentem, że w odróżnieniu od pieniędzy w ZUS, pieniądze w OFE są „bezpieczne”. Nie są lub są tak samo bezpieczne, jak w ZUS. OFE bowiem w 70% inwestują w obligacje rządowe – jeśli Państwo ma nie mieć pieniędzy na wypłaty z ZUS to tak samo nie będzie ich miało na wykup obligacji z OFE. To jest ta sama kasa.

Nie jesteśmy wielbicielami ZUS – nie zmienia to jednak faktu, że jest on dla podatnika znacznie tańszy.

Chcielibyśmy dobitnie powtórzyć – wprowadzone zmiany uważamy za niewystarczające, ale rozsądne. Przyniosą Polakom znaczne oszczędności, które w innym przypadku trafiłyby pod państwowym przymusem do prywatnych instytucji. Od reformy emerytalnej pieniędzy w systemie nie przybywa, a ubywa. Ubywa na wynagrodzenia dla OFE. Realnie nie istnieje coś takiego, jak „budżet” czy „skarb państwa” – realnie istnieje tylko kieszeń podatnika. Rząd bowiem nie ma żadnych własnych pieniędzy tylko te, które zbierze w formie podatków od przedsiębiorców i pracowników. Niestety z ich punktu widzenia zmiany proponowane przez rząd nic nie dadzą – składka pozostanie nie zmieniona. Mamy jednak nadzieję, że bezprecedensowa kampania oszukiwania obywateli rozpętana przez OFE przeciwko rządowi, skłoni rządzących do wprowadzenia modelu kanadyjskiego i dobrowolności II filara.

Robert Gwiazdowski – Przewodniczący RN ZPP

Cezary Kaźmierczak – Prezes ZPP